

dr hab. Stanisław Kołodziejski

em. prof. Uniwersytetu Częstochowskiego

adres: ul Kozłeczyna 4

34-450 Krościenko n.D

kstanko@op.pl

Recenzja rozprawy doktorskiej: Badania archeologiczno-architektoniczne z użyciem metody datowania luminescencyjnego na przykładzie zamku w Siewierzu, kościoła pod wezwaniem św. Wojciecha w Białej Rawskiej oraz dawnego zespołu opackiego cystersów w Sulejowie.

mgr inż. Artur Ginter, ubiegający się o uzyskanie w niniejszym postępowaniu stopnia doktora nauk humanistycznych, jest już znanym i uznanym wśród archeologów specjalistą w zakresie stosowania nowoczesnych metod eksplorowania nawarstwień kulturowych, niezbędnych rozpoznań architektonicznych, a przede wszystkim uściślenia datowania odkrytych struktur i materiałów zabytkowych. W badaniach archeologicznych uczestniczył od wczesnej młodości z racji powiązań rodzinnych. Widać nie wzbudziły one nadmiernego entuzjazmu u młodego człowieka, skoro w 1998 roku rozpoczął studia informatyczne na Wydziale Matematyki Uniwersytetu Łódzkiego. Po roku zrezygnował z dalszej edukacji w tej dziedzinie – jak widać – jednak obcej jego ścisłym zainteresowaniom i podjął studia z zakresu archeologii na Wydziale Filozoficzno-Historycznym UŁ. Ukończył je w roku 2004, uzyskując w 2005 roku tytuł magistra na podstawie rozprawy p.t.: „Uzbrojenie i oporządzenie jeździeckie mieszkańców grodów w Polsce środkowej we wczesnym średniowieczu w świetle źródeł archeologicznych”, napisanej pod opieką naukową prof. dr. hab. Mariana Głoska. Przy końcu studiów archeologicznych Doktorant wrócił do rozpoczętych niegdyś zainteresowań

związanych z zastosowaniem metod fizyko-chemicznych w procesie precyzyjnego datowania w trakcie eksploracji archeologicznych. W tym celu pojął na nowo studia techniczne na kierunku Informatyka w Wyższej Szkole Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, które ukończył w 2005 roku, broniąc pracę na temat zastosowania środowisk bazodanowych w archeologii, dzięki której uzyskał tytuł inżyniera nauk informatycznych. Nabyta w czasie tych studiów wiedza stworzyła niezbędną podstawę teoretyczną do dalszych, bardzo licznych rozpoznań archeologiczno-architektonicznych reliktyw zabytkowych budowli, którymi kierował lub współpracował w trakcie ich realizacji.

Spośród najważniejszych obiektów, w których rozpoznanie Doktorant był najbardziej zaangażowany stał się zamek w Siewierzu. Rozbudowane, wielofazowe założenie obronno-rezydencjonalne stało się też poligonem do zastosowania nowej metody datowania zarówno poszczególnych etapów funkcjonalno-przestrzennych budowli, jak i pozyskiwanych artefaktów. Metoda ta, zwana termoluminescencją, stosowana jest już zagranicą, w Polsce była wykorzystywana sporadycznie, a te nieliczne budowle wymienia Autor na s. 14-17. Można więc powiedzieć, że Artur Ginter jest niejako pionierem w jej wdrażaniu i doskonaleniu w polskich badaniach archeologiczno-architektonicznych.

Kolejne prace, w ramach których zastosowano tę metodę prowadzono ponadto w kościele p.w. Św. Wojciecha w Białej Rawskiej i na terenie dawnego opactwa cystersów w Sulejowie-Podklasztorzu. Również te badania, wzbogacone zastosowaniem analiz termoluminescencyjnych, przyniosły przełomowy przyrost informacji na temat historii badanych obiektów lub uściślenia ustaleń chronologicznych.

Wymienione wyżej 3 budowle zostały w rozprawie szczegółowo omówione. Przytoczono zatem historię miejscowości i zabytkowej budowli; opis dotychczasowych badań archeologiczno-architektonicznych i szczegółową

chronologiczną pozyskanych zabytków. W końcowych rozdziałach Autor przedstawił cały zestaw modyfikacji dotychczasowego datowania wybranych partii budowli, opartej na wynikach badań termoluminescencyjnych..

Osiągane wyniki zwróciły uwagę instytucji kultury i Autor uzyskał kilka grantów na doskonalenie stosowanej, nowatorskiej metody. Mimo natłoku zajęć publikuje w licznych czasopismach naukowych i wygłasza referaty na sympozjach.

Przedłożoną mi do oceny rozprawę oceniam bardzo wysoko. Pionierska w znacznej części rozprawa powinna zostać - moim zdaniem - upowszechniona drukiem, by mogła zostać jak najrychlej poddana weryfikacji zarówno terenowych badaczy, jak i gabinetowych uczonych.

Zgodnie z powyższymi uwagami mogę stwierdzić całym przekonaniem, że mgr inż. Artur Ginter zasługuje na wdrożenie dalszej procedury zmierzającej do nadania mu stopnia doktora nauk humanistycznych.


Stanisław Kołodziej